

Izrael przymusowo deportuje Filipińczyków

19 sierpnia 2019

Od kilku tygodni izraelskie władze prowadzą akcję aresztowania i deportowania zagranicznych pracowników, którzy nie spełniają wymogów pozwalających im na pozostanie w kraju. Wśród już wyrzuconych osób znajdują się między innymi Filipińczycy przebywający w Izraelu od wielu lat, w tym również ich dzieci uczęszczające do miejscowych szkół.

https://www.youtube.com/watch?v=jr_3LF0c3-4

Ogółem w ciągu kilku ostatnich tygodni syjonistyczne władze wyrzuciły ze swojego kraju blisko stu zagranicznych pracowników, zaś większość z nich pochodziła właśnie z Filipin i wykonywała zawód opiekunów głównie dla starszych osób. Ogółem szacuje się, że w tym celu w Izraelu przebywa około 60 tys. imigrantów – blisko połowa z nich przybyła do Izraela z Filipin, natomiast reszta pochodzi z Nepalu, Sri Lanki, Mołdawii oraz innych państw Europy Wschodniej.

Dzisiaj izraelskie służby aresztowały filipińską parę wraz z dwójką ich dzieci, które mają zresztą mówić wyłącznie po hebrajsku, ponieważ urodziły się w Izraelu i właśnie tutaj uczęszczają do szkół. Z dostępnych informacji wynika, że para Filipińczyków mieszka w Izraelu od blisko dwudziestu lat, a ich córki mają odpowiednio 13 i 10 lat. Tym samym są oni czwartą rodziną, która została deportowana mimo posiadania dzieci w wieku szkolnym.

Zgodnie z izraelskim prawem zagraniczna pracownica zachodząca w ciążę musi odesłać swoje dziecko do ojczyzny, ponieważ w innym wypadku nie zostanie przedłużona jej wiza. Oczywiście większość z imigrantów nie wypełnia tego obowiązku, chcąc zapewnić swoim dzieciom lepszą przyszłość niż w swoim rodzinnym kraju i tym samym podejmując się dalszej pracy na

czarno.

Na podstawie: TimesOfIsrael.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)